

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Prudniku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Tomasz Ebel
Protokolant:	sekr. sądowy Ewa Mróz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Pawła Pasieki

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2015 r., 20 października 2015 r., 19 listopada 2015 r.

sprawy

1. M. L. (1)

s. K. i J. z domu T.

ur. (...) w P.

2. P. D.

s. M. i T. z domu P.

ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

W okresie od 15 lutego 2015 roku do 20 maja 2015 roku działając wspólnie i w porozumieniu oraz z trzema ustalonymi osobami nieletnimi w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem dokonali kradzieży po uprzednim demontażu i pocięciu drewnianych elementów konstrukcji i powierzchni dachu budynku zamku w Ł. gm. P. powodując łącznej straty na kwotę 15.000 zł działając na szkodę P. K.

tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12kk

I. uznaje oskarżonych M. L. (1) i P. D. za winnych popełnienia zarzucanego im czynu tj. przestępstwa z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk przy zast. art. 4 § 1 kk wymierza im karę po 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 2 kk wykonanie orzeczonej w punkcie I wyroku kary pozbawienia wolności względem M. L. (1) warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat;

III. na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej w punkcie I wyroku kary pozbawienia wolności względem P. D. warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat;

IV. na podstawie art. 73 § 2 kk oddaje oskarżonego M. L. (1) w okresie próby pod dozór kuratora;

V. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonych M. L. (1) i P. D. obowiązek solidarnego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. K. kwoty 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych;

VI. na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 r o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonych z obowiązku zapłaty kosztów sądowych, w tym opłaty, obciążając nimi Skarb Państwa w całości.

Sygn. akt II K 391/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżeni M. L. (1) i P. D. zamieszkują w Ł.. Na przełomie miesiąca stycznia i lutego 2015 roku na posesji P. D. uległa spaleni szopka. W sprzątaniu pogorzeliska pomagali mu M. L. (1) wraz z R. K. (1), P. Ł. i M. S.. Nadpalone części drewna i papy składowali pod ogrodzeniem, a następnie pakowali je w worki, które oskarżony M. L. (1) pożyczonym wózkiem towarowym wywiózł na teren opuszczonego i częściowo zniszczonego zamku w Ł. porzucając je w zaroślach.

W dniu 15 lutego 2015 roku oskarżeni wraz z R. K. (1), P. Ł. i M. S. spotkali się na ulicy przed posesją R. K. (1). Mając na uwadze, że oskarżonemu P. D. zależało na odbudowaniu zniszczonej szopki, M. L. (1) zaproponował, aby materiał na odbudowę pozyskać z dachu miejscowego zamku. Towarzyszący mu koledzy, w tym oskarżony P. D., przystali na propozycję zobowiązując się do udzielenia pomocy.

Tego samego dnia w godzinach wieczornych oskarżeni wraz z R. K. (1), P. Ł. i M. S. udali się na zamek. Oskarżony M. L. (1) niósł łom zaś P. D. młotek, które zabrali z mieszkania P. D.. Zamek nie był zabezpieczony i na jego teren oskarżeni swobodnie weszli z boku, od drogi dojazdowej przez wyłom w murze. Będąc na terenie zamku ww. schodami udali się na II piętro bezpośrednio na poddasze zamku, usytuowane w zachodniej części dziedzińca. W części tej znajdowały się nowe elementy konstrukcji dachu, które wyglądem wyraźnie odbiegały od pozostałych elementów. Poddasze było zadaszone deskami przykręconymi do drewnianych krokwi i pokryte papą. Do konstrukcji można było swobodnie dosięgnąć gdyż w tym miejscu dach był stromo pochylony. Oskarżeni, przystąpili do demontażu desek odrywając je od krokwi. Pozyskane deski wnoszono do odrębnego pomieszczenia zaś papę zrzucano na ziemię. Następnego dnia oskarżeni ponownie, udali się na zamek powtórnie przystępując do demontażu konstrukcji dachu. Pozyskany materiał zanoszono do odrębnego pomieszczenia. Demontaż dachu odbywał się w kilkudniowych odstępach.

Dowód: częściowo wyjaśnienia osk. M. L., k. 86-87,

częściowo wyjaśnienia osk. P. D. k. 87,

zeznania św. R. K. – k. 87,

częściowo zeznania św. P. Ł. – k. 88,

częściowo zeznania św. M. S. – k. 90,

protokół oględzin wraz z dok. fotograficzną – k.2-9, k.97,

notatka urzędowa – k.1,29.

Po zakończonym demontażu desek M. L. (1) zrzucił je na dziedziniec i ukrył w krzakach. Kilka dni później oskarżony M. L. (1) poprosił R. K. (1) i P. Ł. o pomoc w przewiezieniu desek na posesję oskarżonego P. D.. Wspólnie ustalili, że w przypadku pytań o pochodzenie desek, będą odpowiadać, że te pochodzą z gołębnika K. M.. W godzinach 22-23 mężczyźni udali się na zamek pożyczonym dwukółowym wózkiem. Deski o różnych wielkościach i ciężarze przewożono i układano na posesji P. D. pod płotem. Mężczyźni wykonali razem kilka kursów. W trakcie wykonywania ostatniego

R. K. (1) zdenerwował się, że nie pomaga im P. D. i udał się do swojego domu. Wobec powyższego oskarżony M. L. (1) wraz z P. Ł. wykonał jeszcze 2 kursy.

Dowód: częściowo wyjaśnienia osk. M. L., k. 86-87,

częściowo wyjaśnienia osk. P. D. k. 87,

zeznania św. R. K. – k. 87,

zeznania św. K. B. – k. 87,

częściowo zeznania św. P. Ł. – k. 88,

zeznania św. Z. K.- k. 90,

notatka urzędowa - k. 1,29.

Kilka dni później po kradzieży desek oskarżony M. L. (2) wraz z P. D. ponownie poszli w godzinach wieczornych do zamku i w miejscu gdzie zdemontowano uprzednio deski przystąpili do wycinania krokwi za pomocą piły spalinowej. Krokwie bez pocięcia osiągały szerokość 17 x 5 cm i długość 5-6 metrów. Krokwie te później zabrali na posesję P. D..

Dowód: częściowo wyjaśnienia osk. M. L., k. 86-87,

częściowo zeznania św. R. K. – k. 87,

częściowo zeznania św. M. S. – k. 90,

protokół oględzin wraz z dok. fotograficzną –k.2-9, k.97,

notatka urzędowa - k. 1,29.

Dnia 20 maja 2015 roku do Ł. przyjechał właściciel zamku P. K. wraz z konserwatorem zabytków. Będąc na miejscu pokrzywdzony stwierdził, że wyremontowany w 2010 roku dach w części zachodniej dziedzińca został rozebrany, zaś elementy drewnianych krokwi nosiły ślady cięcia. Pokrzywdzony wycenił szkodę na 30 000 złotych.

Dowód: zeznania św. P. K. - k. 98,

protokół oględzin wraz z dok. fotograficzną –k. 2-9,

dokumentacja fotograficzna k.97.

M. L. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i na etapie postępowania przygotowawczego złożył obszerne wyjaśnienia. Słuchany przed Sądem odmówił składania wyjaśnień podtrzymując wyjaśnienia złożone w dochodzeniu. Oskarżony wyjaśnił, wtedy że wraz z P. D. oraz R. K. (2), M. S. i P. Ł. udali się na zamek, gdzie demontowali deski. Po zakończonym demontażu desek z pomocą R. K. (2) i P. Ł. przewiózł je wózkiem towarowym na posesję oskarżonego P. D.. Następnie już tylko z P. D. dokonał kradzieży krokwi, po odcięciu ich piłą spalinową. Na rozprawie M. L. (1) zaprzeczył jakoby dokonał kradzieży krokwi.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego M L.- k. 87-88.

Oskarżony M. L. (1) posiada wykształcenie zawodowe w zawodzie murarz, jest bezrobotny z prawem do zasiłku w wysokości 800 złotych, jest kawalerem, nie ma dzieci, nie posiada majątku. Oskarżony był karany sądownie za przestępstwa przeciwko mieniu

dowód: karta karna – k. 26-27,

dane osobopoznawcze – k. 28,

wyjaśnienia oskarżonego M. L. – k. 118-119.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle materiału dowodowego należy przyjąć, że wina i sprawstwo oskarżonego M. L. (1) w zakresie przypisanego mu wyrokiem czynu nie budzą wątpliwości.

Sąd, dokonując ustaleń faktycznych oparł się na wyjaśnieniach M. L. (1) złożonych przez niego w toku postępowania przygotowawczego, jedynie częściowo nie podtrzymanych na rozprawie, częściowo wyjaśnieniach P. D. oraz świadków będących na miejscu kradzieży i pomagających w transporcie skradzionych desek, a to R. K. (1), P. Ł. i M. S.. Do zeznań tych Sąd podchodził z dużą dozą ostrożności, mając na względzie, że istotnym interesem tych świadków było umniejszenie swojego udziału w procederze rozbiórki części dachu w zamku w Ł.. Na sprawstwo oskarżonych wskazują nadto i zeznania Z. K. oraz K. B., sąsiadów P. D.. Z kolei powstałą szkodę Sąd ustalał na podstawie zeznań pokrzywdzonego P. K., który przedstawił dokumentację fotograficzną w tym zakresie oraz protokole oględzin miejsca kradzieży elementów dachu. W ocenie Sądu powyższe dowody pozwoliły na ustalenie, że zarzucanym okresie (precyzyjnego czasu zdarzenia nie dało się ustalić, ze względu na późne ujawnienie kradzieży przez nieprzebywającego na stałe w Ł. pokrzywdzonego) M. L. wraz z P. D., przy częściowej pomocy kolegów rozebrali część poszycia dachowego w zamku i skradli jego drewniane elementy (deski z krokwiami).

Bezspornym w sprawie było, że oskarżeni dokonali zaboru odeskowania zamku, sami to przyznali w postępowaniu przygotowawczym i przed Sądem, dodatkowo wskazali na to i świadkowie. Pokrzywdzony zaś w należyty sposób wykazał, że rozebraniu uległa odremontowana część zadaszania zamku. Oskarżony M. L. (1) dopiero przed Sądem zaprzeczył, aby miał także i wspólnie z P. D. dokonać zaboru wyciętych z dachu krokwi. Wyjaśnieniom tym Sąd nie dał wiary, podobnie jak i wyjaśnieniom P. D. w tym zakresie. W postępowaniu przygotowawczym M. L. (1) wyjaśnił, że po krokwie udał się na zamek tylko z P. D.. Wycięli je wtedy piłą spalinową, a następnie wynieśli na posesję P. D.. M. L. (1) podał liczbę wyciętych krokwi oraz ich rozmiar. Tymczasem podczas rozprawy, po odczytaniu mu wyjaśnień z postępowania przygotowawczego (wobec odmowy ich składania) podtrzymał je, lakonicznie stwierdzając, że sytuacji z wycinaniem piłą spalinową krokwi wspólnie z P. D. nie było, oraz że sobie to wymyślił, ale nie wie po co. Nie wskazał przy tym na jakiegokolwiek sugestie podczas czynności przesłuchania, czy też naciski ze strony przeprowadzającego czynność. Stąd Sąd, nie dał wiary głośnemu zaprzeczeniu M. L. (1), że nie dokonał kradzieży krokwi, uznając je za linię obrony zmierzającą do umniejszenia jego odpowiedzialności karnej oraz jako chęć dopomożenia koledze, współoskarżonemu P. D.. Z podobnych względów Sąd nie dał wiary i wyjaśnieniom P. D., w zakresie kradzieży zamkowych krokwi. Wreszcie na kradzież krokwi przez M. L. (1) wskazują bezpośrednio zeznania M. S., z postępowania przygotowawczego i przed Sądem, któremu to oskarżony M. L. (1) tym się chwalił. Pośrednio wskazują na to i zeznania R. K. (1) złożone w toku postępowania przygotowawczego.

W obliczu tych ustaleń, Sąd przyjął, że oskarżony M. L. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z P. D. zachowaniem swym wypełnił ustawowe znamiona czynu z art.278 §1 kk. Przepis tego artykułu stanowi, że „Kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”. W toku postępowania wykazano, że oskarżeni po rozebraniu części dachu zamku w Ł., dokonali zaboru jego drewnianych elementów, tj. desek oraz krokwi. Ze względu na powtarzalność zachowań oskarżonych oraz ich zwartość czasową i miejscową Sąd uznał, że należy je zakwalifikować jako czyn ciągły, tj. przyjąć kwalifikację art.278 §1 w związku z art.12 kk. Mając powyższe rozważania na uwadze Sąd orzekł, jak w pkt. I wyroku.

Zgodnie z przepisami art.53 kk sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (§1); §2 stanowi zaś, że wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie

z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Uwzględniając powyższe dyrektywy, Sąd uznał, że kara 8 miesięcy pozbawienia wolności orzeczona wobec M. L. (1) z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 3 (minimalny wobec sprawcy młodocianego), połączona z oddaniem pod dozór kuratora (obligatoryjny) przy przyjęciu pozytywnej prognozy kryminologicznej wdrożą tego oskarżonego do przestrzegania w przyszłości porządku prawnego. Wymierzając oskarżonemu M. L. (1) karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania Sąd zważył, że względniejszą dla oskarżonego ustawą karą jest obowiązująca przed 1 lipcem 2015 r. Brzmienie art.69 §1 kk w dniu wyrokowania wyklucza bowiem zawieszenie kary pozbawienia wolności wobec M. L. (1), ze względu na jego uprzednie skazanie na karę pozbawienia wolności. W związku z tym Sąd zastosował instytucję z art.4 §1 kk stanowiącego, że jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy.

Zdaniem Sądu, przy uwzględnieniu znacznego stopnia zawinienia, jak i stopnia społecznej szkodliwości czynu kara ta będzie współmierną odpłatą za jego popełnienie. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu Sąd wziął więc pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra (cudze mienie), rozmiary wyrządzonej szkody (co najmniej 10.000 zł) oraz sposób i okoliczności popełnienia czynu (nakłanianie do pomocy innych osób, powtarzalność przestępnych zachowań). Dokonując z kolei oceny społecznej szkodliwości czynu pod względem podmiotowym należy wskazać na rodzaj i charakter zawinienia, metody działania, pobudki, które leżały u podstaw zachowania się oskarżonego. Jako okoliczność mającą wpływ na wymiar kary Sąd uznał młody wiek M. L. (1) (młodociany) oraz jego uprzednią karalność za przestępstwo przeciwko mieniu.

W ocenie Sądu tak wymierzona M. L. (1) kara winna spełnić cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie ma osiągnąć wobec oskarżonego oraz w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W związku ze skazującą treścią punktu I. wyroku i wykazaniem przez pokrzywdzonego szkody, Sąd orzekł na zasadzie art.46 §1 kk jak w pkt. V wyroku. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy wobec nieprzedstawienia przez pokrzywdzonego dokumentów, mających wskazywać na rzeczywisty rozmiar szkody uzasadnia orzeczenie naprawienia szkody w części, w wysokości 10.000 zł. Przy czym Sąd określił ten obowiązek wobec oskarżonych solidarnie.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów wynika ze wskazanych w pkt. VI wyroku przepisów oraz sytuacji majątkowej M. L. (1).

Stosownie do treści art.423 §1a kpk, w związku ze złożeniem wniosku o uzasadnienie wyroku jedynie w części dotyczącej oskarżonego M. L. (1) Sąd ograniczył zakres uzasadnienia do tych tylko części wyroku, których wnioski dotyczy.